

## BADANIA NAD SEMANTYKĄ ZMODYFIKOWANYCH PREDYKATÓW

**Olga Poller**

Rozważmy zdanie ‘Jan smaruje kanapkę’. Wyraża ono działanie, które wykonuje Jan. Gdybyśmy chcieli sprecyzować, w jaki sposób Jan smaruje kanapkę, to posłużylibyśmy się przysłówkami oraz wyrażeniami z przyimkami, na przykład moglibyśmy powiedzieć: ‘Jan smaruje kanapkę nożem, powoli, w samo południe, w kuchni, gwiżdżąc piosenkę’. Przez dłuższy czas filozofowie języka nie wiedzieli, w jaki sposób należy analizować zdania z przysłówkami i wyrażeniami z przyimkami – na przykład jaka jest zależność pomiędzy ‘smarował’ a ‘smarował powoli’? Jak można tę zależność przełożyć na język logiki? Sposób formalnego zapisu, który filozofowie zwykli byli używać do zapisu i analizy zdań języka naturalnego, nie był przydatny, ponieważ brakowało w nim określenia reguł dodawania przysłówków oraz wyrażen z przyimkami oraz określenia zależności pomiędzy zdaniami bez owych wyrażen w stosunku do zdań z tymi wyrażeniami. Ponad pięćdziesiąt lat temu Donald Davidson (1967) zaproponował sposób, w jaki te reguły i zależności można wyrazić. W myśl jego propozycji ‘Jan smaruje kanapkę’ opisuje zdarzenie smarowania-kanapki-przez-Jana, a przysłówki oraz wyrażenia z przyimkami dookreślają owo zdarzenie – to ono było wykonywane powoli, za pomocą noża, w kuchni. Współcześnie jego metoda analizy zdań z przysłówkami stała się dominującą pośród językoznawców i filozofów języka i nosi nazwę semantyki zdarzeń. W tych samych latach inny filozof języka Romane Clark (1970) wystąpił z alternatywnym pomysłem. Zaproponował, aby nie myśleć o zdarzeniach i nie wprowadzać nowych symboli na ich określenie, lecz stworzyć regułę, w jaki sposób można modyfikować stare symbole, którymi filozofowie zwykli byli zastępować predykaty (takie jak ‘smaruje’). Clark zauważył intuicyjną zależność – jeśli dodajemy dookreślenia ‘w kuchni’, ‘za pomocą noża’ do ‘smarować’, to zwiększamy ilość argumentów predykatu ‘smarować’. W związku z tym podał regułę, w jaki sposób wyjściowy predykat należy modyfikować. Sposób analizy Clarka nosi nazwę semantyki zmodyfikowanych predykatów.

W roku 2003 Zoltán Szabó użył narzędzi semantyki zdarzeń do analizy zdań z przyimkiem *jako*, takich jak ‘Jan jest odważny jako szachista’. Semantyka takich zdań nurtowała filozofów języka od momentu, kiedy zwrócił na nie uwagę Arystoteles. Ponieważ słowa ‘odważny’ i ‘szachista’ nie nazywają zdarzeń, lecz stany, to Szabó rozszerzył metodę Davidsona tak, by owe stany uwzględniała. Dodatkowo wprowadził zależność między stanami. Intuicyjnie Jan nie jest odważny po prostu, lecz w specyficzny sposób, jako szachista. Można o tym myśleć tak, że Jana stan bycia-odważnym stanowi część składową stanu bycia-szachistą. Analiza zdań z przyimkiem *jako* zaproponowana przez Szabó jest konkurencyjna wobec mojej, utrzymanej w duchu semantyki zmodyfikowanych predykatów. W swoim projekcie zamierzam pokazać, że rozszerzenie metody Davidsona tak, by analizować wyrażenia nazywające stany, oraz wprowadzenie relacji bycia częścią między stanami i zdarzeniami prowadzi do nieintuicyjnych konsekwencji. Na przykład wymusza uznanie stanów intuicyjnie różnych za jeden i ten sam oraz wymusza nieintuicyjne wnioski. Załóżmy, że Jan jest podejrzanym i jako podejrzanym odmawia zeznań. Tak składa się, że Jana odmowa składania zeznań czyni go podejrzanym dla policji. Zgodnie z konsekwencją definicji Szabó powinno być tak, że stan odmawiania-zeznań jest częścią stanu bycia-podejrzanym i odwrotnie (stan bycia-podejrzanym stanowi część stanu odmawiania-zeznań). Tym samym stan bycia-podejrzanym i stan odmawiania-zeznań są jednym i tym samym stanem, co jest niezgodne z naszą intuicją. Rozważmy inną historyjkę. Załóżmy, że Stefan jest drwalem i jest szczęśliwym jako drwal. Natomiast jako drwal Stefan zarabia 2 tysiące i nie jest szczęśliwy z tego powodu (nie jest szczęśliwy, że zarabia dwa tysiące). Konsekwencja definicji Szabó jest taka, że – skoro Stefana stan zarabiania-2-tysięcy jest częścią stanu bycia-drwalem – to Stefan powinien być nieszczęśliwym jako drwal, co kłóci się z naszą historyjką. Te nieintuicyjne konsekwencje powstają w wyniku wprowadzenia relacji bycia częścią między stanami i być może z ich powodu powinniśmy odrzucić analizę proponowaną przez semantykę zdarzeń.